

MACIEJ SADOWSKI CSsR

**Alfonso Maria de Liguori, *Carteggio. I: 1724–1743*, oprac.  
G. Orlandi, Edizioni di Storia e Letteratura, Roma 2004, ss. 840.**

U schyłku ubiegłego stulecia imperatyw *revertimini ad fontes* rozbrzmiewał szczególnie donośnie we wszystkich kręgach soborowego *aggiornamento* w Kościele. Powrót do źródeł chrześcijańskiej tradycji i pielęgnowanie własnej przeszłości winy być jednak przeżywane w Kościele nieustannie. Tradycja ta nie oznacza bowiem przechowywania popiołów, ale jest ciągłym podsycaniem płomienia wiary (kard. Joseph Höffner). W tym nurcie należy postrzegać wydany przed trzema laty pierwszy tom najnowszej edycji listów św. Alfonsa Marii de Liguori (1696–1787). Był on faktycznie jednym z największych świętych *wieku Oświecenia*<sup>1</sup>, dzieckiem swojej epoki: erudytą, poetą, malarzem, muzykiem i kompozytorem, nade wszystko jednak wybitnym teologiem i misjonarzem, a wreszcie biskupem i Doktorem Kościoła. Dziełem życia Św. Alfonsa była założona w 1732 r. misyjna wspólnota Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, znanego powszechnie w Kościele jako Zgromadzenie Redemptorystów. Podstawowym zadaniem, jakie św. Alfons postawił swej kongregacji, było bezpośrednie przepowiadanie Ewangelii najbardziej opuszczonym oraz niesienie duchowej pomocy ubogim, głównie poprzez misje i rekolekcje ludowe, które stały się okazją do głoszenia pełnego nadziei orędzia o „obfitym Odkupieniu”. Widowym znakiem tytanicznej pracy i ewangelizacyjnej gorliwości Założyciela redemptorystów jest zaś jego przebogata korespondencja.

Ostatnia edycja listów św. Alfonsa, w opracowaniu Friedricha Kuntza i Francesco Pitocchiego, pochodzi sprzed stu lat. Od tego czasu zostało odnalezionych wiele nowych listów, które wyszły spod pióra Świętego lub były doń adresowane. Ich publikacja w różnych periodykach i wydawnictwach źródłowych spowodowała znaczne rozproszenie tego cennego materiału źródłowego. Już od czwartej dekady ubiegłego wieku zapowiadana była nowa edycja, która nie tylko uwzględniłaby odkryte w międzyczasie listy, lecz także sprostałaby wymaganiom nowoczesnej epistemologii. Wydaje się bowiem, że w oczach współczesnych historyków bar-

---

<sup>1</sup> Jean Delumeau nazywa św. Alfonsa „gigantem w historii duchowości i w całej historii” oraz porównuje jego dokonania na polu pisarskim i edytorskim do Wiliama Szekspira. (Th. R e y - M e r m e t, *Święty wieku Oświecenia. Św. Alfons Liguori [1696–1787]*, Warszawa 1987, s. 6–8).

dziej niż kiedykolwiek niepomierne wzrosła wartość źródłowa listów, które lepiej niż jakiegokolwiek inne źródła odzwierciedlają w sposób bezpośredni osobowość piszącego.

Nowej edycji listów św. Alfonsa podjął się włoski redemptorysta Giuseppe Orlandi, profesor Uniwersytetu Laterańskiego i członek Historycznego Instytutu Redemptorystów w Rzymie. Orlandi skrupulatnie zebrał nie tylko listy Doktora Kościoła (*epistolario*), lecz także całość korespondencji skierowanej do Świętego (*carteggio*). W porównaniu z dotychczasowymi edycjami listów Liguoriego, dzieło Orlandiego daje wyjątkową możliwość poznania Założyciela redemptorystów w bezpośrednim dialogu ze współczesnymi mu świadkami epoki Oświecenia. To niezwykle zestawienie daje również możliwość porównania różnorodnych stylów korespondencji. Po długoletnich przygotowaniach Orlandi przedstawił pierwszy tom projektowanej serii edytorskiej w rzymskim wydawnictwie Edizioni di Storia e Letteratura. Pozycja ta jawi się jako wybitne osiągnięcie wydawnicze również ze względu na znakomite wprowadzenie, a także kompetentnie przedstawione kryteria edytorskie oraz krytykę historiograficzną, znamionującą wysokiej klasy erudycję edytora.

Wprowadzenie (*Introduzione generale*) autorstwa Giuseppe Orlandiego liczy 87 stron (s. 5–90) i podzielone jest na trzy części. Na wstępie Orlandi przedstawia życie i osobowość św. Alfonsa, by następnie skoncentrować się na dokładnej analizie jego działalności literackiej. Obszernie omówiona jest więc tutaj jakość, styl i rodzaj pióra Liguoriego, który mimo, iż doskonale opanował wysublimowany język literacki, z racji pastoralnych świadomie pisał w sposób prosty i zrozumiały. Posiadł on bowiem umiejętność posługiwania się różnorodnymi i ciekawymi środkami stylistycznymi zręcznie stosowanymi w zależności od adresata, treści i rodzaju literackiego danej publikacji. Istotnym warunkiem popularyzacji publikacji alfonsjańskich jest zdaniem Orlandiego fakt, iż Liguori związał się ściśle z wiodącym w XVIII-wiecznej Europie sławnym domem wydawniczym Remondini.

W drugiej części Orlandi śledzi historię publikowanych listów a wydawanych w ciągu stuleci wielokrotnie. Już od czasów alfonsjańskich istniało bowiem duże zainteresowanie spuścizną epistolograficzną Doktora Kościoła. Z ponad pięciu tysięcy listów autorstwa Liguoriego, w spisie z 1803 roku jako istniejące, skatalogowano 2013 z nich. Wiele listów zaginęło, gdyż były rozsyłane po świecie jako relikwie, szczególnie po jego beatyfikacji w 1839 roku. Pierwsze wydanie listów ukazało się drukiem w 1815 roku. Po odkryciu kolejnych alfonsjańskich autografów w następnych dziesięcioleciach XIX wieku redemptoryści F. Kuntz i F. Pitocchi, w latach 1887–1890 dokonali pierwszej, całościowej edycji, zawierającej 1470 listów<sup>2</sup>. Z naukowego punktu widzenia publikacja ta obarczona była jednakże licznymi błędami i nieścisłościami. Niektóre listy zostały skrócone, a ich edycja daleko odbiegała od oryginału. Również znalezienie w następnych latach kolejnych li-

---

<sup>2</sup> A. M. de Liguori, *Lettere*, a cura di F. Kunz, F. Pitocchi, vol. 1–3, Roma 1887–1890.

stów, których liczba wzrosła do imponującej liczby 1921, dało asumpt do przygotowania nowej, prawdziwie krytycznej edycji.

W ostatniej części wprowadzenia Orlandi wyjaśnia swój projekt, tzw. *carteggio* i podaje miarodajne kryteria uwzględnienia w swym dziele poszczególnych jego elementów. Jako najważniejszych korespondentów wydawca wymienia osoby z najbliższego otoczenia Liguoriego (bp Tomasso Falcoia i s. Maria Celeste Crostarosa), jak również wydawnictwo Remondini. Do wprowadzenia dołączone jest też objaśnienie kryteriów edytorskich zastosowanych przez wydawcę, po czym następuje spis występujących w tekstach rodzajów ówczesnych monet, miar i wag, jak również opis sposobu zwyczajowego spędzania dnia w XVIII-wiecznej Italii. Następnie pojawia się przedmowa do tomu pierwszego z przeglądem zawartych w nim listów, z ich dokładnym spisem według nadawców i adresatów korespondencji.

Zasadnicza część tomu zamyka się w liczbie 296 listów alfonsjańskich lat 1724–1743 (s. 91–645). Imponuje ona swoim uporządkowaniem i przejrzystością: każdy rok jest poprzedzony dokładną informacją na temat treści. Liczne uwagi i adnotacje oraz bogate w odnośniki przypisy świadczą dobitnie o olbrzymiej pracy wydawcy i są znakomitym źródłem wiedzy wykraczającej daleko poza historię samego li tylko Zgromadzenia Redemptorystów i ich Założyciela. Znajdują się tu dokładne dane archiwalne i biograficzne, odnoszące się do miejsca znalezienia oryginału i ewentualnych kopii, dotychczasowych publikacji oraz wzmianek w literaturze naukowej. Lektura listów Św. Alfonsa dostarcza czytelnikowi szczególnych wrażeń i inspiracji zarówno teologicznych, jak i historycznych. Przed zagłębianiem się w treść listów nie można jednak ominąć poprzedzających je faktograficznych didaskaliów, które wpisują poszczególne pisma w kontekst dziejów ówczesnych Włoch, Kościoła powszechnego i Zgromadzenia Redemptorystów. Szczególne znaczenie mają tu niewątpliwie listy osób, które stanęły u początku Zgromadzenia: samego św. Alfonsa Marii de Liguori, s. Marii Celesty Crostarosy oraz biskupa Tomasso Falcoi. Jawią się oni w oczach czytelnika z całym bogactwem osobistych doświadczeń i wizji ewangelizacyjnych zadań nowego zakonu. W zewnętrzno-prawnej strukturze Zgromadzenia św. Alfons uznął za fundamentalne założenia reguły autorstwa Falcoi; misyjny charyzmat zakorzeniony był w pełni w intencjach Liguoriego, zaś duchowość nowej wspólnoty została zainspirowana przez Crostarosę. Ich listy świetnie dokumentują różnorodność stylów, wagę wzajemnych relacji oraz rolę jaką odegrali w narodzinach tej niezwykle dynamicznej wspólnoty zakonnej. Wielce interesujące jest również prześledzenie duchowego kierownictwa prowadzonego przez Alfonsa dla sióstr z kilku zgromadzeń żeńskich. Jego racjonalny i jasny ton robi wrażenie np. wówczas, kiedy udziela on zakonnicom energicznego napomnienia, by zamiast narzędzi pokutnych z większą gorliwością poświęcały się zdrowej lekturze duchowej.

Całość tomu dopełniają dokładne wskazówki archiwalno-bibliograficzne do każdego z listów (s. 649–680) oraz obszerne biogramy osób korespondujących ze Świętym, wraz z informacjami o literaturze uzupełniającej (s. 881–706). Dołączono

ne zostało również glosarium zawierające archaiczne słowa i zwroty języka włoskiego doby Oświecenia (s. 707–733) oraz tablica chronologiczna ukazująca najdawniejsze wydarzenia z lat 1696–1743 (tzw. *Cronotassi*, s. 735–750). Obszerne indeksy osobowy, rzeczowy, osobno nadawców i odbiorców listów oraz spis całej korespondencji w porządku chronologicznym jednoznacznie ułatwiają pracę nad opublikowanymi dokumentami.

U progu trzeciego tysiąclecia, w dobie nieustannych przemian współczesny człowiek doświadcza szczególnie dotkliwie kryzysu tożsamości. Ten kryzys nie ominął również wielu instytucji życia konsekrowanego. Do lamusa historii odłożona została zasada „obserwacji bez serca”, zaś modna w wielu kręgach „wolność bez celu” zaprowadziła niektóre wspólnoty na bezdroża utraty własnej tożsamości w Kościele i świecie. W tym kontekście omawiane dzieło jest ważne i potrzebne nie tylko ze względu na wysokie walory naukowo-poznawcze oraz przyczynienie się do postępu w pracy badawczej nad dziejami znaczącego w historii Kościoła Zgromadzenia Redemptorystów. Pozycja ta daje istotny wkład nie tylko w ponowne zdefiniowanie własnej tożsamości redemptorystowskiej wspólnoty, ale jest również dowodem rozwoju nowoczesnej epistolografii prowadzonej przez znakomitych badaczy dziejów Kościoła.